

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na wystawienie galicyjskiego korpusu ochotników wpłynęły w obwodzie przemyskim następujące dalsze ofiary pieniężne, a mianowicie: a) W powiecie jarosławskim złożyli: Jw. hr. Włodzimierz Dzieduszycki 100zł.; Apolinary Kotkowski 20zł.; jw. hr. Siemiński dodatkowo 20zł.; ze składowki remont. komisarza Runge 18zł. 89c.; inne reszty 6zł. 5c.; propinator Reifner 20zł.; b) w powiecie Sądowej Wiszni, gminy: Arłamowska Wola 10zł.; Twierdza 10zł.; Sarniki 4zł.; Makuniów 13zł.; Podliski 15zł.; Wiszeńka 5zł.; Wojkowice 10zł.; Bortyatyn 15zł.; Mokrzan małe 4zł.; Wolczyszczowice 20zł.; Dydiatyce 10zł.; Zagrody 5zł.; Zawadów 5zł.; Tuligłowy 1zł.; Zarzeczce 5zł.; Szaszerowice 5zł.; Czyzowice 8zł.; Dolhomociska 11zł.; Dmitrowice 20zł.; Stabacz 1zł.; Nikłowice 20zł.; Wielm. panna Weronika Łosiówna właścicielka Dmitrowic 100zł.; W. Felix Stojanowicz właściciel Mokrzan wielkich 15zł.; c) w powiecie sieniawskim ix. Łukasz Kijowski łac. proboszcz w Majdanie 4zł. 20c.; Adam Klauzowski dzierzawca Krasnego 15zł. 75c.; Cyprian Wodziński nadleśniczy w Pawłowej 2zł.; Mordko Sandbank propinator w Majdanie 1zł. 5c.; gospodarze gruntowi tamtejsi; Wawrzek Urbanik 1zł. 5c.; Andrzej Kida 1zł. 5c.; Nuta Siegel propinator tamtejszy 1zł. 5c.; gminy: Majdan 31zł.; Pawłowa 12zł. 60c.; Jan Małkowski leśniczy z Szegdy 1zł. 5c.; gr. k. proboszcz: Jan Szust w Dąbrowicy 2zł. 10c.; Michał Lazurkiewicz w Cieplicach 2zł. 10c.; Berl Krameisen propinator w Dąbrowicy 5zł. 25c.; Leib Sandbank gospodarz grunt. tamtejszy 1zł. 5c.; Berl Krameisen propinator w Słobodzie 1zł. 5c.; Izaak Wachs gospodarz grunt. w Dąbrowicy 1zł. 5c.; Franciszek Skrzyszowski dzierzawca Cieplic 2zł. 10c.; Karol Druziewicz dzierzawca Adamówki 2zł. 10c.; Ignacy Makowski ekonom tamtejszy 1zł. 5c.; Mojżesz Hagen propinator tamtejszy 1zł. 5c.; gminy: Adamówka 5zł.; Krasne 5zł. 25c.; Erazm Druziewicz zarządca folwarku Dobezy 1zł. 5c.; Mojżesz Feldstein tamtejszy dzierzawca krów 2zł. 10c.; Iwan Wuz wójt w Dobezy 10zł. 50c.; gospodarze grunt. tamtejsi: Wasyl Duda 2zł. 10c.; Danilo Stańko 10zł. 50c.; Feiweł Wagner szynkarz tamtejszy 1zł.; Hersh Borgen dzierzawca Cetuli 1zł. 50c.; Abraham Rosenblüth propinator w Radwie 2zł. 10c.; ix. Leo Reichenbach łac. proboszcz tamtejszy 1zł.; ix. Sylwester Królikowski gr. k. proboszcz w Cetuli 1zł.; Mendel Wang propinator tamtejszy 1zł.; gminy: Cetula 15zł. 60c.; Ryszkowa Wola 10zł. 50c.; ix. Teodor Pańkowski gr. k. proboszcz w Ryszkowej Woli 5zł. 25c.; dominium Pełkinie 200zł.; Józef Rozborski dominialny pełnomocnik z Pivody 15zł.; ix. Julian Kardasiewicz gr. k. proboszcz w Więzownicy 3zł. 10c.; Józef Lipiner propinator w Wierzbnie 2zł. 10c.; Edward Acht właściciel folwarku Wola Pełkińska 5zł. 25c.; ix. Mikołaj Ludkiewicz gr. k. proboszcz w Leżahowie 2zł. 10c.; Szaja Potascher propinator tamtejszy 2zł. 10c.; Kazio Wawryszko wójt tamtejszy 1zł. 5c.; Sebastian Bat wójt w Radawie 2zł. 10c.; gmina Makowisko 20zł.; miejska gmina Sieniawy 48zł. 80c.; gminy: Wierzbna 5zł.; Pivoda 12zł.; Dobra 31zł.; Wylewa 5zł. 25c.; Hersh Hornig, propinator w Pełkini 1zł. 5c.; Albina Bołoz-Antoniewiczowa, właścicielka dóbr Kruhel Pawłowski 50zł.; gmina Czerwona Wola z Czerczem 8zł. 40c.; Ignacy Łusakowski, dzierzawca Czerczego 1zł.; Ruebenbauer, senior hurtownik tytoniu i tabaki w Sieniawie 3zł. 15c.; Ruebenbauer Henryk, c. k. poczmistrz tamtejszy 2zł. 10c.; Franciszek Pohlman, doktor medycyny tamtejszy 4zł.; Marecki Masłowski, dzierzawca Dąbrowie 2zł.; Wysocki, dzierzawca Rudki 2zł. 10c.; ix. Maciej Hebda, łac. proboszcz w Sieniawie 1zł. 5c.; ix. Andrzej Gonet, wikaryusz tamtejszy 2zł. 5c.; ix. Józef Wankowicz, g. k. proboszcz w Dobrej 4zł.; Alexander Czołowski, rachmistrz w Pełkini 1zł. 5c.; Mikołaj Czołowski, kasyer tamtejszy 2zł. 10c.; Leib Sandbank, propinator w Piskorowcu 3zł.; Józef Rost, właściciel domu w Sieniawie 1zł. 5c.; Piotr Galotzy, mieszkaniec tamtejszy 1zł. 5c.; Józef Mislalski, wójt tamtejszy 1zł. 20c.; Józef Laufer, handlarz tamtejszy 6zł.; piekarze tamtejsi: Abraham Sprung 2zł. 10c.; Sa-

muel Danenhirsch 2zł. 10c.; Mojżesz Reifer, handlarz drobiazgowy tamtejszy 1zł. 5c.; Samuel Gross, tamtejszy handlarz winem 3zł.; Awigdor Landesman, kramarz tamtejszy 2zł.; gminy: Dybkow 5zł.; Leżachów 21zł.; Radawa 10zł. 50c.; kahał żydowski w Sieniawie 80zł.; Berl Kirschbaum, przełożony żydowski w Sieniawie 4zł.; gminy: Wola Pełkińska 10zł.; Więzownica 20zł.; Michał Wasiuta, wójt w Więzownicy 2zł.; Józef Landsberg, propinator w Makowisku 1zł. 5c.; ix. Elias Chomicki, g. k. proboszcz w Piskorowcu 5zł. 25c.; gmina Piskorowice 50zł. 40c.; Perl Hahn, właściciel domu w Sieniawie 1zł.; Berl Gottlieb, propinator w Kruhlu Pawłow. 2zł. 10c.; Szymon Szydłowski, mularz w Dybkowie 30c.; gmina Dobeza 20zł. D) W powiecie Przemyskim: cech piekarski w Przemyśle 25zł.; mieszkańcy miasta Przemyśla dodatkowo 175zł. 66½c.; gmina Waława dodatkowo 9zł.; cech rzeźnicki w Przemyśle 10zł. 15c.; g. k. kanonicy w Przemyśle: Polański 20zł.; Łukaszewski 10zł.; Ginilewicz 10zł.; Gałęcki 10zł.; Kordasiewicz 10zł.; Tralicki 10zł.; kanonicy Kirchenberger i Pawłowski dodatkowo 2zł. 50c. E) W powiecie Nizankowskim, gminy: Kniażyce 3zł. 17½c.; Sadowice 4zł. 20c. F) W powiecie Krakowieckim gminy: Chotyńiec 80zł.; 52c.; Morańce 28zł. 68c.; Franciszek Händler, właściciel Porudna 22zł. 68c.; Hugo Firich, właściciel Świdnicy 30zł.; Stefan Truchim, właściciel Semerówki 14zł. 28c.; Paweł Sikorski, właściciel Woli Rosnowskiej 1zł.; JW. hrabia Rozwadowski, właściciel Kochanówki 72zł. 54c.; JO. Łsiążę Lubomirski, właściciel Krakowca 96zł. 60c.; spadkobiercy Pawlikowskiego, właściciele Malnowa 40zł.

Przy tej sposobności prostuje się, że wymieniona w dawniejszych wykazach kwotę 10zł. nie złożył cech krawiecki, lecz cech kowalski.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące. — Powrót jeńców. — Dziennikom francuskim odbyt pozwolony.)

Wiedeń, 13. sierpnia. *Litogr. koresp. austr. pisze*: „Korespondencye z Berlina w kilku dziennikach niemieckich donoszą, jakoby gabinet austriacki miał przesłać król. pruskiemu rządowi poufne wyjaśnienie co do niektórych ustępów manifestu cesarskiego.

Jakkolwiek pragniemy wielce dobrego porozumienia między obydwoma głównymi mocarstwami niemieckimi, musimy przecież oświadczyć dla miłości prawdy, że podanie tych korespondencyi jest całę bezzasadne.“

— Dnia 8. b. m. zrana przechodził pierwszy oddział powracających z Francyi jeńców austriackich w liczbie około 500 ludzi przez Karlsruhe, dokąd przybył 7go po południu z Sztrasburga, a w Kehl oddała jeńców tych eskorta francuska asystencyi austriackiej. Nocleg z 7. na 8. h. m. odbył oddział powracający w Raszta dzie, zkąd 8. w dalszą podróż wyruszył.

— Najwyższa władza policyjna przyzwoliła napowrót wprowadzać do Austrii następujące dzienniki wychodzące w Paryżu: *Le Pays, Le Constitutionnel, La Patrie, Le Courrier de Paris, Le Messager de Paris* i *Galignani Messenger*.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 5. sierpnia. *Correspondencia autografa pisze*, że między Hiszpanią a Francją zawarty został nowy traktat pocztowy. W Mureyi wybuchła słabość podobna do cholery.

Espana donosi, że w Andaluzji tak wielkie panują upały, że od 9. godziny rano aż do zachodu słońca nikt nie wychodzi z domu.

Anglia.

(Posiedzenie z 9. sierpnia. — Wypadki dzienne. — Przejazd W. księcia Konstantego.)

Londyn, 9. sierpnia. Na posiedzeniu izby niższej upłynionej nocy przedłożył lord Elcho swój wniosek przeciw wysłaniu angielskiego posła na kongres. Lord Elcho utrzymuje, że lordowie Palmerston i Russell, wysławszy francuskie propozycje pokoju do Wiednia, przyjęli samowolnie drugą francuską propozycję pokoju, która składała się z kilku punktów, o czem swoich kolegów zawiadomili dopiero w dniu zawarcia pokoju. Russell zaprzecza temu. Kinglake, który po części podziela zdanie lorda Elcho, zganił jego wniosek. Podobnie i Gladstone, chociaż oświadcza swoją gotowość bronić polityki rządu, i potępia obojętność lordów Derby i Malmesbury. Fitzgerald popierał wniosek lorda Elcho i utrzymywał, że gdy Russell i Palmerston przyjęli propozycje Francji, zatem słuszne były zażalenia Austrii na mocarstwa neutralne. Gdy kilku

mówców przemówiło za i przeciw, zbijał lord Russell podania lorda Elcho i Fitzgeralda i udowodnił, że przesłanie francuskich propozycji do Wiednia uchwalone zostało w radzie gabinetu. Russell pochwałiał dotychczasową politykę Włoch, bronił jak najgorliwiej prawa Włoch do decydowania o swoim losie, powątpiewał, ażeby Francya albo Austria użyć chciała przemocy w restauracyi, i oświadczył, że lubo nie upiera się za kongresem, ale parlament nie powinien by przeszkadzać wystąpieniu posłana kongres, jeżeliby kongres zapowiadał utworzenie trwałego pokoju. D'Israeli bronił bezpartyjności dawnego rządu, przyznał, że wniosek lorda Elcho jest po części nieodpowiedni i radził, ażeby został odwołany. Palmerston nazwał wniosek nierozsądnym i niekonstytucyjnym, zaprzeczał ażeby rząd w ogóle dążył do wyparcia Austrii z Włoch, i domagał się by rządowi pozostawiono do woli czyli ma lub nie wysyłać posła na kongres. Lord Elcho odwołał swój wniosek.

Na posiedzeniu izby wyższej zbija lord Wodhouse zarzuty lorda Normanby, że przed zawarciem punktów przedugodowych w Wilafrance wpływał rząd w nieprzyjaznym duchu dla Austrii.

— Czy zapowiedziane w *Monitorze* rozbrownienie francuskiej floty wojennej jest prawdą? Dziennik *Times* potrzeba na Cherbourg z pewnym rodzajem obawy, mimo że jest za oszczędnością, niezgadzając się na zmniejszenie budżetu angielskiej floty. „Chętnie przyznajemy, mówi, naszenru sprzymierzeńcowi słuszność zupełną, że mądrze i roztropnie postąpił, oswobodzając własne finanse z niepotrzebnego ciężaru, i że zapobiega, by jego zbrojne siły nie wydawały się sąsiadowi ciągłą pogroźką. Wierzmy zapewnieniom Francyi, że Cesarza Napoleona nie powodowało do złożenia swojej wojennej zbroi bynajmniej jakoweś uczucie niemocy. Rozbraja się jak silny mąż, który dłuższy czas używać pragnie niezakłóconego pokoju a pewnym jest, że go nikt nie zdoła zakłócić. Francya by zwołać majtków wyprawionych do domu, nie potrzebuje długiego czasu, a nawet rozbrownione okręta mogą stanąć w krótko gotowe do wojny. Rozbrownienie, jest to ów grzeczny wyraz życzliwości: żyć ze światem w pokoju.“ Zaś co do trwałości pokoju na lądzie, nie wiele należy mu ufać. „Napoleon“ pisze dalej *Times* nie zamienia swojego miecza na lemiesz, wygładza go tylko starannie, oczyszcza z każdej plamki rdzawej, potem ustawia go w pięknej zbrojowni, z której wydobyć go może każdej chwili.“ Anglia zaś odpiawszy raz oręż, nie może go mieć każdej chwili pod ręką. Francya, może wkrótszym czasie uzbroić całą flotę niż Anglia jeden okręt. Temu należy zaradzić koniecznie. „My, kończy *Times*, jeżeliby kiedykolwiek przyszło do wojny, nie możemy stać wstecz o trzy miesiące. Nasi sąsiedzi mają stałą armię majtków, których w ciągu kilku dni zwołać mogą telegrafem i wyprawić na opróżnione floty. Nie dałoby się nieczem wytłumaczyć, jeżelibyśmy w ciągu terażniejszego pokoju nie zaprowadzili takiego systemu, żeby nam bez mozolu można przejść z pokoju do wojny.“

— Do Portsmouth zawinęła w sobotę rosyjska śruowba fregata „Swetland“ o 60 działach z Wielkim księciem Konstantym. Jego cesarzewicz. Mość wysiadł później na ląd w Ryde na wyspie Wight, gdzie go baron Brunow przyjmował. Z angielskiej strony przybył na pokład fregaty „Swetland“ pan Baker, wieckonzul dla Rosyi. Gdy fregata płynęła koło Spithead nie dawano salwy, bo Wielki książę odbywa podróż pod prywatnym tytułem admirała Romanowa. Wczoraj jednak odwzajemniano salwy na banderowym okręcie „Victory“. Stojące w Spithead trzy rosyjskie okręta odpłyną we czwartek na morze śródziemne, a miejsce ich zajmie 6 rosyjskich parostatków wojennych z morza bałtyckiego.

(Dalszy ciąg posiedzenia parlamentu z dnia 5. sierpnia.)

Mr. Lindsey upatruje w wymierzaniu kary cielesnej i w uciążliwej mustrze główną przyczynę, dla której majtkowie okrętów kupieckich niechęć wstępować do floty królewskiej. Zaleca ażeby na teraz bil odłożono a wydano obwieszczenie, że wojenne artykuły zostaną zmienione.

Sir C. Napier rozszerza się w dłuższej mowie nad rozmaitemi niestosownościami w służbie na flocie. Chociaż nie można dopuścić zupełnego zniesienia cielesnej chłosty, jednak należałoby uczynić ją jak w armii, zawisłą od wyroku wojennego sadu a nie od widzimisie kapitana. Na tę samowolność uskarżają się powszechnie. Przypomina sobie wypadek, że jeden z majtków, którego przywiązywano, gdy miał być chłostany, wołał do kapitana: „Ależ panie, jam nie był przesłuchany!“ Na to odpowiedział kapitan: „Przeklęty hultaju! dajcie mu tuzin więcej!“ Karność jest także zanadto surową a artykuły wojenne o których prawności powątpiewa co do wielu punktów, wymierzają prawie za każde przestępstwo karę śmierci.

Po kilku słowach mr. Cardwella formuje się izba w komitet, w którym jednak nieukończono dyskusyi.

Na posiedzeniu wieczornem przedkłada mr. Roebuck wniosek rezolucyi wymierzony na mniemane przekupstwo Dra Michell. Dr. Michell odpowiada, że o pojednaniu się z swojemi rywalami nie ma ani mowy, i dla tego jedynie składa swój mandat, że nie posiada pieniężnych środków, ażeby zwalczyć nieprzyjawną sobie petycję; potem odrzucono wniosek mr. Roebuck większością 214 głosów przeciw 30. Po załatwieniu kilku innych spraw miejscowych przedkłada sir De Lacy Evans wniosek rezolucyi, że byłoby niepotrzebnem i niestosownem wykonać rozkaz wydany temi dniami, t. j. ażeby wysłać do Indyi 6700 ludzi. Właśnie teraz nie opływa Anglia w zanadto wiele obrońców, a europejska armia w Indjach jest tak liczna, że tamtejszy rząd redukuje liczbę krajowych żołnierzy.

Pułkownik Herbert popiera ten wniosek i oblicza, że z tych 110.000 ludzi, którzy jako obrońcy kraju wykazani są na papierze, rzeczywiście jest zdolnych do służby tylko 35.000.

Mr. Horsman mówi w tym samym duchu i upomina rząd, ażeby nie zapominał swojej ciężkiej odpowiedzialności.

Mr. S. Herbert, minister wojny, mówi: rząd musi uzupełnić niektóre pułki w Indjach, natomiast inne zostaną przystane. Co zaś do wojskowej siły w kraju, sądzi, że angielski naród zgodzi się na utrzymywanie wielkiej stałej armii w czasie pokoju. Bezpieczeństwo kraju zawisło jedynie od posiadania dobrej armii zdolnej do prędkiego rozwinięcia. Wkrótce liczyć będzie Anglia 65.000 dzielnego żołnierza pod bronią.

Lord Palmerston utrzymuje, że w razie wojny liczyć może Anglia na 200.000 ludzi. Wniosek rezolucyi został odrzucony. Posiedzenie zakończyło się o 2 godzinie rano.

Francya.

(Cesarz wyjechał z obozu do Plombieres. — Wiadomości bieżące. — Konferencye w Zuryku. — Raport Canroberta.)

Paryż, 9. sierpnia. Cesarz opuścił dziś rano o 6 godzinie oboz pod Chaloum i wyjechał do Plombieres; przed odjazdem zapowiedział, że w wrześniu jeszcze obóz odwiedzi. Według listów z Chaloum przyjmowano Cesarza z wielkim entuzjazmem. Przybycie było zapowiedziane dniem naprzód i żołnierze mieli dość czasu przyozdobie namioty w rozmaite podehlebne godła.

— Jenerał Fleury mianowany został jenerałem dywizyi.

— Znana już z telegraficznej depezy nota *Monitora* o konferencyi w Zuryku opiewa dosłownie: „Pełnomocnicy, którym poruczono ułożyć punkta przedugodne wyrzeczone w Villafranca w traktat stanowczy, mieli zgromadzić się w Zuryku dnia 6. sierpnia. Ci pełnomocnicy są: za Francją baron Bourqueney i margrabia Banneville, za Austrią hrabia Colloredo i baron Meysenburg; za Sardynią chevalier Desambrois.“ Drugim sardyńskim pełnomocnikiem jest cavaliere Foeteau, sardyński poseł w Bernie.

— Książę Richard Metternich, który temi dniami przyjechał do Paryża, był dnia 8. b. m. na prywatnej audyencyi u Cesarza. Książę wręczył Cesarzowi własnoręczne pismo Cesarza Franciszka Józefa. Po tej audyencyi, która trwała kilkanaście minut, pożegnał się Cesarz z Cesarzową i o 2. godz. wyjechał do obozu pod Chaloum.

— Marszałek Canrobert uczuł się być dotknięty nieprzyjemnie jednym ustępem w sprawozdaniu marszałka Niel o bitwie pod Solferino, i wniósł przeciw temu swoją odezwę. *Monitor* wczorajszy zawiera taką notę w tej sprawie:

Marszałek, dowódca 3. korpusu armii włoskiej wniósł odezwę swoją przeciw jednemu ustępowi zawierającemu się w sprawozdaniu, które dowódca 4. korpusu przedłożył Cesarzowi o bitwie pod Solferino. Powiedziano w tym ustępie, że 3ci korpus przyszedł w pomoc 4mu dopiero przy sehytku dnia. Marszałek Canrobert wysłał jednak zaraz po wkroczeniu do wsi Medole pierwsze oddziały dywizyi Renault gościńcem wiodącym do Ceresara z rozkazem zaślania prawego skrzydła 4go korpusu. Obecność więc wojsk tych właśnie to sprawiła, że jenerał Niel poczawszy już od 10. godziny przed południem, mógł pozbyć się wszelkiej obawy, by prawe skrzydło jego niepopadło w jakie niebezpieczeństwo, zwłaszcza że przed nadejściem oddziałów z korpusu marszałka Canroberta zaślaniało się tylko trzema własnymi batalionami swemi. Przynać tedy należy z wszelką słusznością, że marszałek Canrobert zaczął korzystnie popierać 4ty korpus armii zaraz od tej chwili, kiedy dywizya Renault zajęła wieś Rebecco, i dozwoliła jenerałowi Niel ściągnąć ztamtąd jedną część dywizyi Luzy o tym czasie, kiedy pierwsza brygada dywizyi Trochu walczyła razem z wojskami 4go korpusu. Zreszta nie mógł jenerał Niel mieć bynajmniej zamiaru podawać w jakakolwiek wątpliwosć zachowania się marszałka Canroberta, którego charakter rycerski znany jest powszechnie.

— Książę Napoleon zamierza udać się w dłuższą podróż morską zaraz po wyzdrowieniu swojego ojca.

— Pułkownik Castelnau, dotąd pierwszy adjutant marszałka Vaillant, mianowany został adjutantem Cesarza.

— Minister wojny wydał rozporządzenie, że przytrzymani we Francyi jeńcy austrayaccy wracać mają do swego kraju rodzinnego.

— Jak słyhać, obóz pod Vincennes, będzie stać jeszcze kilka dni po 15. sierpnia; bo zgromadzone tam wojska, nie można w jednym albo w dwóch dniach wyprawić na miejsca załogowe. — Cesarzem dekretem z dnia 6. sierpnia mianowany został minister spraw wewnętrznych, książę Paduy, wielkim oficerem legii honorowej. — Według *Patrie* pozostanie książę Richard Metternich jako austryacki ambasador w Paryżu. — Książę Napoleon powrócił do Paryża z swej wycieczki do Cherbourga. — Książę Malakowa, (marszałek Pelissier), którego komenda się skończyła, opuścił w sobotę Nancy. — Listy z św. Heleny donoszą, że za wstawieniem się pana Gautier de Rougemont, strażnika grobu Napoleona, odprawiono tego roku dnia 5. maja po raz pierwszy żałobne nabożeństwo w katolickim kościele w James Town. Oprócz kolonii francuskiej znajdowali się bardzo liczni mieszkańcy wyspy i władze angielskie na nabożeństwie żałobnem.

Belgia.

(Sprawa obwarowania Antwerpji.)

Bruxela, 6. sierpnia. Wydział centralny odbył wczoraj czterogodzinne posiedzenie, na którym naradzano się głównie nad

finansowemu szczegółami przedłożenia rządowego względem obwarowania Antwerpii. Propozycję p. Coomans, by przyszłe prace budowlane w Antwerpii poruczyć przedsiębiorcom prywatnym, odrzucono po długich rozprawach, lecz natomiast przyzwolił wydział na propozycję p. Loos'a do oznaczenia pięcioletniego terminu do zerwania muru otaczającego obecnie miasto Antwerpie. Pismo ministra wojny do sekeyi zawiera wyjaśnienia względem użycia przyzwołanego kredytu w sumie 48 milionów, z których 23 przeznaczono na zabudowanie warowni, a 25 na wzniesienie muru nowego. Okazuje się też z tego pisma, że przedłożonego teraz izbom planu obwarowania nie zakomunikowano wprzód wiadomej komisji złożonej z 27 oficerów.

Szwajcarya.

(Przybycie pełnomocników na konferencję w Zuryku.)

Berna. 7go sierpnia. Członkowie konferencji Zuryckiej przybyli wczoraj do Zuryku, pierwszy sardyński pełnomocnik Desambrois w towarzystwie panów Nigra, Devellier i hrabi Latour, następnie austriacki pełnomocnik, hrabia Colloredo, w towarzystwie barona Meysenburg i dwóch sekretarzy. Ostatnim pociągiem przyjechał także pełnomocnik francuski. Każdego z nich witał w dworcu kolei żelaznej zurycki sekretarz stanu i w galowym powozie odjeżdżali do hotelu Baur. Pół kompanii strzelców wystąpiło w paradzie, banda muzyczna przegrywała, a komenderujący oficer zaprowadzał straż honorową. Pod wieczór wyprawiono na cześć pełnomocników w ogrodzie hotelu koncert.

Włochy.

(Odwołanie agentów piemonckich. — Obwieszczenie w gazecie modeńskiej. — Powstanie usmierza się. — Wiadomości bieżące.)

— W depeszy, która ministerium sardyńskie odwołało pana Buoncampagni z Florencyi, przychodzą między innymi i te słowa: „Złożysz pan zarząd spraw publicznych w ręce jednej lub więcej osób posiadających zaufanie publiczne, by z ustaniem teraz protekcyi rządu J. M. Króla, losy kraju powierzone były własnym jego obrońcom.“

Rewolucyjna konzulta państwa, w ręce której p. Buoncampagni władzę swą złożył, poleciła w piśmie mu przesłaniem Toskanie na nowo „życzliwości“ Króla sardyńskiego.

— *Gazz. di Modena* z 2. b. m. wydała następujące obwieszczenie:

„Dyrektorat prowincyi modeńskich ze względem na to, że ludność prowincyi modeńskich zebrana w komitetach ludowych zamierza dopełnić dzieła swej udzielnosci, i że przeto każdy, ktokolwiekby w jakibądź sposób nadwrezył prawa udzielnosci, dopuściłby się obrazy majestatu i zbrodni głównej przeciw narodowi i prawnym jego zastępcom.

oświadcza:

Każdy, ktoby dopuścił się zbrodni przewidzianej w 2 rozdziale księgi drugiej kodexu karnego — przeciw udzielnosci narodowej, uznany będzie za winnego obrazy majestatu i zdrady głównej, a to w myśl wspomnianego rozdziału kodexu karnego i dawniejszych przepisów utrzymujących się w mocy obowiązującej ogłoszeniem kodexu, i według tego kare otrzyma.

Ministrowi sprawiedliwości poruczono wykonanie dekretu niniejszego, który ma być ogłoszony po formie przepisanej.

Modena, 1. sierpnia 1859.

Dyrektor ministerstwa sprawiedliwości.

Chiesi.

Dyktator.

Farini.

— Według doniesienia *gazety powszechnej* z Rzymu z 1go sierpnia sprawił jak najlepsze wrażenie wiadomy krok łagodny Ojca św. w obec rokoshu zbrojnego. Rokosh się rozchwiał, w samej nawet Bononii duch oporu coraz się bardziej usmierza, i spodziewają się powszechnie, że mianowicie w powiecie raweńskim rozwiąza się wkrótce narodowe oddziały ochotnicze, a rewolucya złoży broń dobrowolnie.

Miasto Ankona wyprawiło do J. Ś. papieża deputację przychylności i uległości. Ojciec św. i kardynał sekretarz państwa Antonelli przyjmowali już tę deputację.

Chambery, 7. sierpnia. Humbert książę Piemontu i jego brat, książę Aosta, zjechali do Chambery, gdzie publiczność świetnie ich przyjmowała.

Niemce.

(Wypadki dzienne.)

Berlin, 8. sierpnia. W tutejszych kołach politycznych zajmują się ciągle kwestyą kongresu. Wielu sądzi, że usiłowanom Francyi popieranym przez Rosyę i Anglię powiedzie się wytoczyć sprawę reorganizacyi Włoch przed forum mocarstw europejskich. Niewiadomo jednak, jak Prusy w tej mierze postąpią. Niektóre dzienniki utrzymywały niedawno, jakoby rząd nasz zamierzał w sprawie kongresu działać w zupełnej zgodzie z Anglią, lecz ludzie bliżej z całą tą rzeczą obeznani sądzą przeciwnie. Zachodzi wprawdzie między Prusami, Anglią i Rosyą pewne porozumienie co do punktów uprzednich, od których zależy rozstrzygnięcie względem zwołania kongresu. A mianowicie zgadzają się wszystkie trzy mocarstwa na to, że należy czekać na konferencję w Zuryku, a dopiero później możnaby powziąć dalszą decyzję. Porozumienie to nie odnosi się jednak do materialnych kwestyi organizacyjnych. Okazuje się raczej z wielu miar, że w kwestyi tej zachodzą nie-

które przeciwnie zdania w Berlinie i w Londynie. I niemoże też być inaczej zważywszy między innymi i to, że angielscy mężowie stanu uważają potąd jeszcze za zadanie kongresu, by załatwić wprzód wszystkie zawikłania rewolucyjne we Włoszech z uwzględnieniem zadań ludności zniechęconej. Lecz na taką politykę niemożliwością byłoby dla Prus żądać miarę zgodzić. Uważają też tutaj postępowanie gabinetu angielskiego za niestosowne, a najbardziej przyganiają nieogłednemu wyluszczeniu zasad w tej mierze przez lorda Johna Russell w jego depeszy z 7. lipca co do przyszłego urzadzania stosunków we Włoszech. Prusy mimo najlepszych chęci niemożliwością byłoby w tej mierze całkiem według zasad objawionych przez gabinet angielski, zwłaszcza że chcieli przed rozpoczęciem kroków zbrojnych czekać wprzód na to, w jaki sposób Cesarz Francuzów przeprowadzi zapowiedziane swe zamiary wojenne, a powtórnie zachodzi trudność co do zupełnego działania z Anglią z powodu sprzecznego przez Anglię zapatrywania się na rzeczy i tego utrzymywania, że o słusznych prawach odnoszących się do posiadłości włoskich rozstrzygać powinny warunki polityki zdobywecej.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Nowiny dworu. — Imieniny Cesarzowej Jej Mości.)

Niektóre dzienniki donoszą, że podróż J. M. Cesarza do Niemcy nastąpi zapewne w miesiącu wrześniu, lecz *Neue Preuss. Ztg.* sądzi inaczej. Gazeta rzeczona otrzymała bowiem wiadomość z Petersburga, że J. M. Cesarz Alexander zamierza dnia 11. września wyruszyć w podróż w głąb państwa rosyjskiego, i że dopiero w październiku spodziewany jest w Warszawie.

— Dnia 3go b. m. obchodzono uroczyste imieniny Jej Mości Cesarzowej Alexandrowej. W Warszawie przyjmował książę Górczaków zyczenia wysokich zwierzchności cywilnych i wojskowych, a podczas odspiewania „Te Deum“ dawano z cytadeli 101 strzałów działowych. O godzinie 4. po południu była wielka uczta z wiewaniami i salwami z dział, a wieczorem zwykłe przedstawienie bezpłatne w teatrze i oświetlenie rzesiste. Pałac „Łazienki“ w Warszawie odnawiają i upiększają na spodziewane przybycie J. M. Cesarza.

Nie sprawdza się ta wieść, jakoby wstrzymano w Rosyi zbrojenie się dawniej nakazane.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 11. sierpnia. W sobotę 13. b. m. ma być nadana honorowa bandera kapitanowi austriackiego okrętu handlowego „Eolo.“ Ten uroczysty akt odprawiony będzie na pokładzie parowca „Radetzky.“

Wenecya, 9. sierpnia. Wczoraj sprowadzono jeńców wojennych z Lido do stacyi kolei żelaznej, z kąd odesłani będą do swoich korpusów.

Paryż, 13. sierpnia. *Monitor* donosi: Cesarz przyjmował wczoraj Księcia oldenburskiego postą perskiego i margrabię Nerli, który doręczył mu dwa listy, jeden Wiel. Księcia Leopolda, a drugi W. Księcia Ferdynanda toskańskiego.

Londyn, 11. sierpnia. *Times* oświadcza się stanowczo przeciw polityce francuskiej i przeciw udziałowi w kongresie. — Wielki Książę Konstanty był z wizytą u Królowy.

Londyn, 12. sierpnia. Jej Mość Królowa i książę Albert przedsięwzięli kilkudniową wycieczkę na łowy. — *Times* i *Daily News* zbijają francuską opozycję przeciw obwarowaniu Antwerpii.

Londyn, 13. sierpnia. Pożyczka indyjska na 5 milionów ft. szl. będzie pięćprocentowa.

Berna, 12. sierpnia. Wczoraj był bankiet na cześć członków konferencji, przy czem spełniali toasty hr. Colloredo, Dubs i Frey Herosec. W poniedziałek wyprawi Bourqueney ucztę na cześć imienia Napoleona.

Zuryk, 11. sierpnia. Dziś po południu było posiedzenie konferencji, na którym nieznajdowali się pełnomocnicy sardyńscy; natomiast mieli później konferencję z pełnomocnikami Francyi. Ze wszystkiego można wnosić, że konferencja potrwa dłuży czas.

Prywatne wiadomości z **Parmy** z 9. b. m. donoszą, że wypędzono z tamtąd Piemontów ogłaszając czerwoną republikę. Trwoga i przerażenie ogarnęły wszystkich znacznych i zamożnych właścicieli dóbr, i ile możności szukają w ucieczce ochrony przed panowaniem anarechii.

Berlin, 11. sierpnia. *Buletyn południowy.* Zmniejszony od wczorajszego wieczora nacisk krwi na mózg trwa dotąd, i Jego Mość Król ma się nieco lepiej. *Buletyn wieczorny.* W ciągu dnia zmniejszył się cokolwiek napływ krwi, a nawet i wieczorem nie był tak mocny jak wczoraj. W ogóle jednak niezmienił się stan zdrowia Króla.

Berlin, 12. sierpnia. Najnowszy buletyn. Jego król. Mość przespał noc spokojnie. Napływ krwi nie powiększa się; stan zdrowia Króla jednaki.

Berlin, 13. sierpnia, po południu. Jego Mość Król spał nieco z małemi przerwami; napływ krwi umniejszył się, ale nastąpiło większe osłabienie w całym ciele.

Frankfurt, 12. sierpnia. Na wczorajszym posiedzeniu sejmku związkowego przyjęto jednogłośnie wnioski Prus, Austrii i Badenu względem załogi Raształu. Ferye sejmku związkowego trwać będą do 20. października.

Hamburg, 11. sierpnia. Dzisiejsze zgromadzenie mieszczan przyjęło propozycje senatu względem konstytucyi 578 głosami przeciw 153.

Konstantynopol, 6. sierpnia. Sułtan powrócił przed-wczoraj; podróż rozciągała się do Chios; Smyrne ominięto. — Półkownikowi Couza ma być przyzwolona inwestytura pod warunkiem, ażeby potem złożył uszanowanie Sułtanowi. — Thouvenel przyjechał do Konstantynopola. — Erzerum zniszczone zostało zupełnie powtórnym trzęsieniem ziemi. — Perski chan w Trébizondzie pogorzał; szkoda wynosi 50.000 dukatów. — Jeneralny gubernator Hadzi Kiamil Pasza umarł w Smyrnie.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 3go sierpnia. Na dzisiejszy targ przypędzili kupy z Galicji 175 wołów, z czego tylko 6 sztuk niesprzedano. Ceny spadły w porównaniu z przeszłym tygodniem, i cefnar mięsa kosztował 20 zł. 32 c. Za najlepszą parę wołów, wagi 1040 \mathcal{E} mięsa i 160 \mathcal{E} łożu płacono 230 zł.; za najpóźniejszą wagi 560 \mathcal{E} mięsa i 40 \mathcal{E} łożu 112 zł. Cena przeciętna z 92 sprzedaży wypadła na 172 zł. 64 c. za 750 \mathcal{E} mięsa i 100 \mathcal{E} łożu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Pfahler Włod., ces. ros. radca państw, z Krakowa. — Hohendorf Eust., z Bara.

Hotel europejski: Zawadzki Jan, z Firlejówki. — Wierzbicki Jul., z Kutkorza.

Do domu zajezdnego nr. 509 1/2: Smalawski Fel., z Uhercy.

Dnia 14. sierpnia.

Hotel rosyjski: Wentwort Tom., ces. ros. urzędnik, z Pedola.

Hotel europejski: Hoppen Mar., z Kozłowa. — Bal Fran., z Tuligłów. — Ujejski Bron., z Lubczy. — Zawadzki Józef, ze Stryja.

Hotel Langa: Kersza Józef, z Rosyi. — Czarnecki Wacł., z Kamieńca podolskiego. — Lorenz Ign., c. k. poruczn., z Włoch. — Stary Karol, c. k. podporuczn., z Kuttnerbergu.

Hotel krakowski: Schaefer Edw., c. k. przeł. powiat., z Glinian. — Pasakas Teod., z Skorodny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. sierpnia.

PP. Hr. Harnacki Jan, do Trościańca małego. — Rudnicki Teodor, do Strzalek. — Bandenheim de Belz, c. k. kapitan artylerji, do Przemyśla. — Bondellet Adolf, inżynier, do Wiednia. — Osmiałowski Szym., do Janczyna. — Zurakowski Augus. do Horbacza. — Bogdanowicz Marc., do Laszek murawnych. — Wierzbicki Jul., do Kutkorza. — Perl Adolf, c. k. poruczn., do Krakowa. — Bocheński Aloj., do Olyniowiec. — Krasowski Wital. i Żurowski Eug., na Podole. — Rubczyński Alfr., do Stanina. — Hr. Dzieduszycki Włodz., do Jezupola.

Dnia 14. sierpnia.

PP. Zawadzki Jan, do Firlejówki. — Warnów Konst., mol.-wołoski pułkownik, do Jas. — Pfahler Włod., ces. ros. radca państw, do Kamieńca podolskiego. — Wolski Fran., c. k. przeł. powiat., do Sądowej wiszni. — Jowiański Konstan., Jurkowski Wład., ces. ros. kap. sztab., i Jakubowski Karol, do Rosyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.91	+ 15.0°	91.5	zachodni	sl.
2. god. po poł.	327.50	+ 15.4°	74.6	połudny	pochmurno
10. god. wiecz.	328.34	+ 13.0°	82.0	wschodni	pogoda
Ilość deszczu 1.000.					

T E A T R.

Dziś na scenie niem.: „Die Grille“, dramat wiejski w 5 aktach. Dziesiąty występ gościnny panny Delia.

Kurs lwowski.

Dnia 13 sierpnia.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	5	45	5	51
Dukat cesarski	5	52	5	57
Półimperyal zł. rosyjski	9	40	9	56
Rubel srebrny rosyjski	1	81	1	86
Talar pruski	1	73	1	78
Palski kulant i pięciolobówka	—	—	—	—
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	81	82	82	77
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } bez	74	28	74	95
5% Pożyczka narodowa } kup n w	78	40	79	99

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 13. sierpnia.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.80 Z roku 1831 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metalki po 5% za 100 zł. 75.10; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —; po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —; z roku 1854 za 100 zł. —. — Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. — Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2 1/4% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. — B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Krocacy i Sławonii —; Galicji —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzula losowania w roku 1869 —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcje. Banku narodowego sztuka 900 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 215 80; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —; Lloyd'a w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 100.75. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liworna za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 117.75. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wexiowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.56, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

KRONIKA.

(Nadanie honorowego obywatelstwa.) Wolne k. miasto Śniatyn nadało przewielebnemu księdzu Romanowi Drowi Zubrzyckiemu, dziekanowi horodeńskiemu i proboszczowi swemu obr. łac. za jego wysokie zasługi dla miasta prawo honorowego obywatelstwa.

Ofiary dla pogorzalców brodzkich w obwodzie brzeżańskim. Ofiarowali WW.: Przełożony obwodu Past 4 zł., komisarz cyrkularny książe Poniński 1 zł., inspektor podatkowy Sawicki 1 zł., podinspektor podatkowy Orłowski 1 zł., sekretarz cyrkularny Düll 1 zł., poczmistrz Jasiński 2 zł., Morl Emanuel 3 zł., Mürl Karol 2 zł., Löhenstein, lekarz prywatny 1 zł., Zminkowski, lekarz 1 zł., Hr. Potocki Stanisław, właściciel Brzeżan 26 zł. 25 c., Torosiewicz Franciszek, właściciel Holchoy 8 zł. 25 c., Cywiński Jędrzej, właściciel Płoty 5 zł. 25 c., Czermiński Stanisław, właściciel Mieczyszczo 2 zł. 10 c., Jankowski Ludwik, właściciel Bożykowa 24 zł., Niewymieniony 5 zł. 15 c., Nathansohn Salomon 15 zł., Katzenellenbogen Gabriel 10 zł., Rotenberg Berl 4 zł., Fried Mayer 2 zł., Sternberg Taube 2 zł., Rapaport Hirsch 6 zł., pani Rapaport Sara 2 zł., Finkenstein Nisen 2 zł., Fadenhecht Józef, 5 zł. 25 c., Fadenhecht Boruch 3 zł., Margulies Jonas 2 zł. 30 c., Fadenhecht Salomon 1 zł., Fried Boruch 1 zł., Rawicz Samuel 2 zł., Kleinfeld Salomon, 2 zł., Selzer H., 2 zł., Grossman Izrael 1 zł., Rilberger M. 2 zł. 10 c., Klarer Awner 1 zł. 50 c., Fax Selig 52 c., Seharer Nachman 50 c., Seharf Abraham

1 zł. 5 c., Goldfeld Izak 1 zł. 5 c., Fadenhecht Rivke 2 zł. 10 c., Weintraub Osias 3 zł., Hirsch Samuel 4 zł., Halberthal Chaim 2 zł., Goldenthal Schulim, 1 zł., Schmutz Isaak 1 zł., Eiger Binem 1 zł., Kasten Schloma 1 zł., Kwieriel Roth 90 c., Nathansohn Abr. 10 zł., Nathansohn Leib 5 zł. 25 c., Rosenzweig Mojżesz L. 1 zł., Chenkier, lekarz prywatny 2 zł. 10 c., Dresner Józef 1 zł. 5 c., Pomeranz Michał 1 zł., Berman Szymon 1 zł., Schnee Nachman 2 zł. 10 c., Neuschüler Mojżesz 53 c., Segalla Józef 1 zł. 50 c., Kiesler K. 1 zł., Schmalkies, rabin 1 zł. 5 c., Eisenberg, lekarz miejski 5 zł. 25 c., Rubin Salomon 1 zł., Diamant Abr. 1 zł., Bursztyn Herz 1 zł., 5c. Nathansohn Ester 10 koszul i 2 suknie, Nathansohn Adela 6 koszul, Nathansohn Izabela 4 suknie, Fried Anna 6 koszul, Landau Klara z Brodów 12 koszul.

(Kronika prowincjonalna.) Dnia 6go b. m. zabił piorun w Nowosiółkach kardynałskich, w obwodzie Żółkiewskim, 14letniego chłopaka Hrycia K., gdy jechał po konopie na łakę; także jeden koń u wozu został zabity.

— W Rudzie żurawickiej, w tym samym obwodzie podpalił Piotr P. na dniu 7go b. m. z zemsty stodołę Józefa P., z którym tego samego dnia pokłócił się w karczmie. Winowajcę pojmano i oddano pod sąd.

(Śmierć przypadkowa.) W B. zeżanach utonął przypadkiem na dniu 28. z. m. Franciszek G., rodem z Kurzan, kąpiąc się w stawie brzeżańskim, i dopiero we trzy dni potem znaleziono jego ciało.